

# Jarnecki, Michał

---

## Muzeum Anestezjologii w Ostrowie Wlkp. ... : czyli ocalić od zapomnienia

---

Medycyna Nowożytna 12/1 - 2, 227-235

---

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



---

---

*Michał Jarnecki*

# Muzeum Anestezjologii w Ostrowie Wlkp. ... czyli ocalić od zapomnienia

Jesienią ubiegłego roku, 4 października 2003, zostało otwarte w Ostrowie Wlkp. unikatowe Muzeum Anestezjologii. (Oprócz niego istnieją jeszcze podobne placówki w Bonn, Liverpoolu i od niedawna w Wiedniu). Przez kolejnych 12 miesięcy jednak nie zostało udostępnione szerszej publiczności. Działo się tak wskutek kwestii proceduralnych oraz z racji kompetencyjnych i prestiżowych sporów na tzw. lokalnym szczeblu. Siedzibą jego jest dolna kondygnacja lewego skrzydła gmachu NFZ (Narodowego Funduszu Zdrowia) na ulicy Wrocławskiej 28. Wydaje się jednak, że ta osobliwa sytuacja zmierza do szczęśliwego zakończenia. Dobrą wolę można dostrzec ze strony starosty powiatu ostrowskiego. Obiekt ma być pod wspólnym zarządem Muzeum Miejskiego i Polskiego Towarzystwa Anestezjologicznego. W ten sposób będzie rzeczywiście służyć szerszej publiczności, a nie jak dotąd nielicznym.

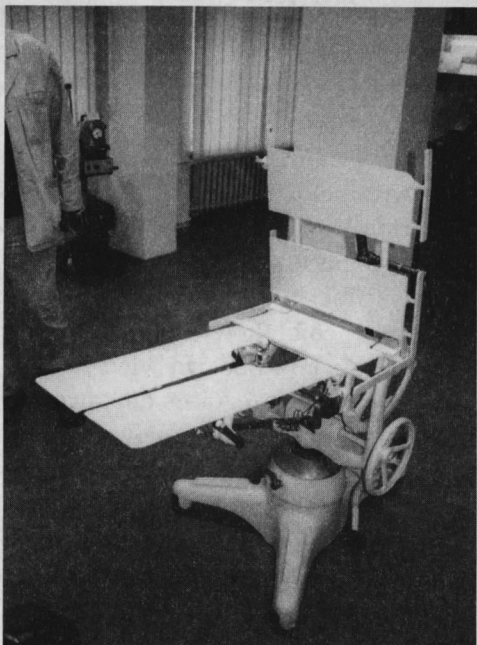
Pomysłodawcami obok grona lokalnych lekarzy anestezjologów, z dr Wojciechem Stadnickim na czele, było także środowisko poznańskie. Rolę inspiratora odegrał tutaj promotor wyżej wspomnianego, prof. dr hab. Witold Jurczyk, wspomagając potem instytucję cennym wyposażeniem. Urodzony w 1931 r. jest autorem bądź współautorem wielu publikacji z dziedziny chirurgii i anestezjologii

oraz nauczycielem i promotorem rozwoju naukowego już kilku generacji lekarzy. Warto zaznaczyć, że Pan Prof. był promotorem doktoratu p. W. Stadnickiego. Ten znany anestezjolog-specjalista z nie-małym wysiłkiem i poświęceniem ściągnął do powstającego muzeum wiele eksponatów, ratując je przed złomowaniem, czy wręcz zwykłym wyrzuceniem na śmietnik. Z kolei wspomniany p. Stadnicki starał się na miejscu stworzyć jak najlepsze warunki lokalowe, przekonując do pomysłu lokalne władze.

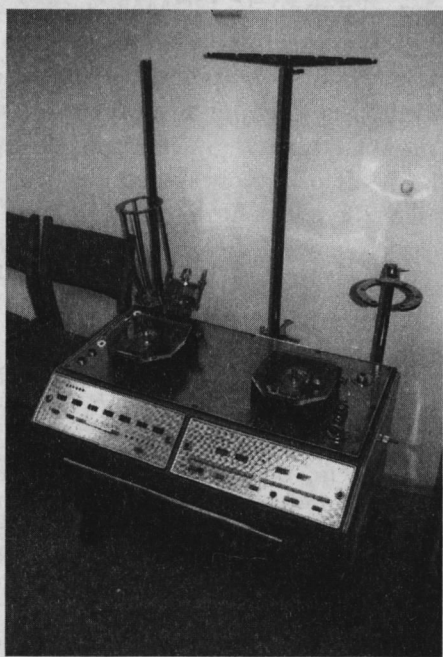
Zbiory znajdują się w lewym skrzydle budynku dawnego ZOZ-u, obecnie, jak to zostało powiedziane, Narodowego Funduszu Zdrowia. Pierwotny stan pomieszczeń był opłakany i należało przeprowadzić ich gruntowny remont. Wcześniej mieściły się tam gabinety lekarskie i na poły zrujnowane poczekalnie. Po wyburzeniu kilku ścianek powstało spore pomieszczenie mieszczące na razie jeszcze skromną, ale cenną ekspozycję. Niezależnie od wartości historycznej, niektóre urządzenia posiadają też wymierną wartość materialną. Padły nawet poważne propozycje z Niemiec zakupu pewnych akcesoriów.

Na dzień dzisiejszy, gdy muzeum dopiero uzyskuje uregulowany status, ekspozycja posiada niewątpliwie jeszcze charakter przypadkowy. Nie ma przecież kustosa, który zajmowałaby się zbiorami. Entuzjazm, nawet najszczerzy nie zastąpi fachowej pracy muzealnika. Założeniem głównego inicjatora, prof. W. Jurczyka, było udokumentowanie przede wszystkim dziejów rodzimej anestezjologii, stąd też przewaga polskiego instrumentarium. Muzeum prezentuje namacalne, rzeczowe świadectwa przeszłości anestezjologii. Jedną ze ścian została zastawiona gablotami z mniejszymi eksponatami, a część dolna szaf jest przeznaczona na rozrastającą się literaturę przedmiotu. Ciągle rośnie też liczba kopii doktoratów i habilitacji oraz ich recenzji z tej dziedziny medycyny. Jest ich już ponoć około 300. Na ten moment trudno jednak z ze zgromadzonego tam bogatego piśmiennictwa medycznego skorzystać. Niestety, nie powstał jeszcze z zarysowanych powyżej względów katalog, który pozwalałby badaczom na pracę w muzeum. Wraz z planowanym przejęciem zbiorów – pod opiekę miejskiego muzeum sytuacja zapewne zmieni się na dobre.

Za przepierzeniem, po tej samej stronie co gabloty, znajduje się swoista galeria wybitnych specjalistów-anestezjologów, doktorów honoris causa poznańskiej Akademii Medycznej. Od lewej wiszą portrety profesorów:



Ryc. 1. Żeliwny stół operacyjny z końca XIX w.



Ryc. 2. Płuco-serce prof. Jana Molla.

- Roberta Reginalda Macintosh (Wielka Brytania)
- Vladimira Aleksandrowicza Negowskiego (b. ZSRR, obecnie Rosja)
- Stanisława Pokrzywnickiego<sup>1</sup>
- Ottona Mayrhofera (Austria)
- Johnnesa Lassnera (Niemcy)
- Tigrana Mojsiejewicza Darbinjana (b. ZSRR, dzisiaj Armenia)
- Wolfganga Frederica Dicka (Niemcy)

Wszystkie eksponaty na swój sposób stanowią istotną część dziejów medycyny, dokumentując ponad wiekowe zmagania chirurgów z bólem pacjentów, co blokowało postęp tej gałęzi medycyny<sup>2</sup>. Wyróżnić najciekawsze nie jest sprawą więc łatwą. Wydaje się, że wśród nich są jednak pewne szczególnie ciekawe, jak:

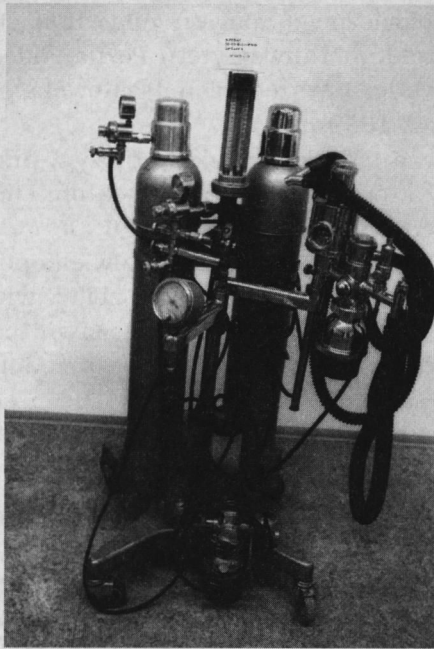
1. Płuco-serce (do krążenia pozaustrojowego) pomysłu profesora Jana Molla z lat 50', które w swoim czasie stanowiło wręcz rewelację w skali międzynarodowej<sup>3</sup>.
2. Przenośne defibrylatory z lat 60'<sup>4</sup>.
3. Polowy, pamiętający lata II wojny, aparat do znieczulenia ogólnego.
4. Aparat do dawkowania narkozy firmy Dräger z butlami tlenu i podtlenu azotu, wyjątkowo cenny i unikatowy, na który „ostrzą sobie zęby” muzealnicy z Niemiec, lata 50'.
5. Respirator sprzed ponad 40 lat, ciekawy z racji swej typowości i ówczesnej „powszechności”.
6. Unikatowy żeliwny stół operacyjny, na kółkach z lat 80' XIX wieku, używany jeszcze w połowie ubiegłego stulecia! Na marginesie, w „państwach rozwijających” się dokonuje operacji na jeszcze bardziej kuriozalnych sprzętach...
7. Aparaty do znieczulenia na bazie eteru, halotanu i tlenu azotu, też na swój czas typowe i powszechnie używane, z lat 60' i 70'.

<sup>1</sup> Anestezjolog wojskowy, a potem współpracownika prof. Jana Molla w Łodzi, gdy ten szefował tam Katedrą Chirurgii, najpierw na Uniwersytecie, a potem już w Akademii Medycznej, *Zarys dziejów chirurgii polskiej*, pod red. W. Noszczyka, Warszawa 1989, s. 420-421.

<sup>2</sup> *Historia medycyny*, pod red. T. Brzezińskiego, Warszawa 1995, s. 349.

<sup>3</sup> Profesor J. Moll (1912-1990) pracował najpierw w poznańskim, a potem łódzkim (od 1958) środowisku medycznym; był głównym projektantem (obok Pluzka i Szymkowiaka) najpierw modelu doświadczalnego polskiego płuco-serca, tzw. MPS-1 w 1953 r., który został udoskonalony i wykonany w Zakładach Metalowych im. H. Cegielskiego w Poznaniu i zastosowany, od 1959 r., *Zarys dziejów chirurgii polskiej*, pod red. W. Noszczyka, s. 420 i 442-443.

<sup>4</sup> Aparat pobudzający serce do pracy poprzez impulsy elektryczne; przydawał się w fazie rozbudzania pacjenta, choć też nieoceniona była jego rola podczas samych zabiegów chirurgicznych.



Ryc. 3. Aparat firmy Dräger.



Ryc. 4. Przenośny aparat do znieczulenia ogólnego z czasów II wojny.

8. Kopia ginekologicznego aparatu znieczulającego późniejszego pierwszego rektora Uniwersytetu Poznańskiego (w momencie założenia zwanego Wszechnicą Piastowską), prof. Helidora Świąćickiego z 1889 r.<sup>5</sup>
9. Maski Kochera i Yankevera do narkozy z przełomu XIX i XX wieku, przez które dawkowano pacjentom eter.
10. Metalowy, cynowy dozownik eteru z 1908 r.

Pomysłodawcy i założyciele muzeum z wielkopolskiego środowiska anestezjologicznego mają nadzieję, że zbiory wkrótce ulegną powiększeniu. Liczą na wymianę z zagranicznymi ośrodkami, zwłaszcza że, posiadają czasami dublujące się przedmioty. Niestety ze względu na szybki postęp wiedzy medycznej i niedoceniając wychodzących z obiegu, przestarzałych już aparatów czy instrumentów, często zwyczajnie je wyrzucano, robiąc miejsce dla nowocześniejszych urządzeń. Tak przykładowo stało się z dopochwowym aparatem znieczulającym Helidora Świąćickiego.

Szybki postęp medycyny, a szczególnie chirurgii nie byłby możliwy w stuleciach XIX i XX bez przełomu w kwestii znieczulenia<sup>6</sup>. To z kolei pozwoliło ludzkości uczynić kolejne milowe kroki. W ten sposób instrumenty i sprzęty anestezjologiczne stają się ważnym świadectwem i cennym źródłem rozwoju nie tylko sztuki medycznej,

---

<sup>5</sup> Zgodnie ze swoją profesją H. Świąćicki badał sposoby zmniejszenia bólu podczas porodu i jego aparat służył do znieczulenia porodowego za pomocą podtlenu azotu, M. Stański, *H. Świąćicki 1854–1923*, Poznań 1983, s. 40.

<sup>6</sup> Milowym kamieniem stała się sławna operacja w bostońskim Massachusetts General Hospital 16.10.1846 z zastosowaniem eteru przez Williama Mortona. W następnych latach i miesiącach ową metodę przyswoili sobie europejscy chirurdzy; na ziemiach polskich Ludwik Bierkowski (6.02.1847) w Krakowie. Metoda eterowa jednak ujawniła też swoją niebezpieczną stronę i zaszła potrzeba szukania nowych dróg skutecznego i bezpiecznego znieczulenia operacyjnego, choćby chloroformu, co po raz pierwszy zastosował edynburski chirurg i położnik James Young Simpson w 1847. Również i ta droga okazała się nie w pełni bezpieczna. Własne innowacje – zastosowanie wodzianu chloralu, zaproponował francuski chirurg i fizjolog Cyprien Ore. Przełomu dokonały badania berlińskiego chirurga Ludwiga Schleicha, używającego do znieczulenia miejscowego rozcieńczonego roztworu kokainy (1894), a kontynuowali i ulepszyli jego metodę William Halsted z USA (tzw. anestezja przewodowa) czy Niemcy, jak Max Oberst i jego uczeń Ludwig Pernice. Z kolei Alfred Einhorn toksyczną naturalną kokainę zastąpił syntetyczną (1899), zaś Heinrich Braun w 1905 ów syntetyk zmieszał z adrenaliną. Dalszym krokiem było opracowanie i zastosowanie metody znieczulenia łądźwiowego przez nowojorskiego chirurga Leonharda Corninga (1894) oraz jego niemieckiego odpowiednika Augusta Biera (1899), który dokonał, jako pierwszy, podania roztworu kokainy dooponowo, co pozwoliło znieczulenie miejscowe uczynić bezpiecznym. *Historia medycyny*, Warszawa 1995, s. 350–351; w sposób fascynujący i ciekawy dla szerszego grona czytelników, nie stroniąc od historycznej anegdoty, prezentuje dochodzenie do bezpiecznych metod znieczulania popularnonaukowa praca J. Thorwalda, *Triumf chirurgów*, Kraków 1988, s. 130–160.



Ryc. 5 Kopia dopochwowego aparatu znieczulającego prof. H. Świącickiego z 1889 r.

ale i szeroko rozumianego dorobku cywilizacji. Jakiś drobny fragment tej niezwykle istotnej dla ratowania życia aparatury na przestrzeni ostatnich stu kilkudziesięciu lat możemy zobaczyć w Ostrowie Wlkp. Niewątpliwie wielu przedmiotów czy instrumentów medycznych nie jesteśmy już w stanie odzyskać, ale choćby tak, jak tutaj w Ostrowie należy próbować ocalić co się da od zapomnienia. Opiekunowie entuzjaści i autor apelują do środowiska lekarskiego o przekazywanie niepotrzebnego już starego sprzętu anestezjologiczno-ostrowskiej placówce bądź kontakt z jej inicjatorami, pp. W. Stadnickim i W. Jurczykiem.



## **The Museum of Anaesthesia in Ostrów Wlkp., „Save from Obscurity”**

### Summary

A unique Museum of Anaesthesia was opened last autumn, 4 October 2003, in Ostrów Wlkp. The object is to be administered by urban museum and Polish Anaesthetic Society.

The idea was given by the staff of local anaesthetists and their leader dr Wojciech Stadnicki, and by the medical circle in Poznań. The forerunner was prof. dr hab. Witold Jurczyk, who later provided the institution with precious equipment. Not only is he author and co-author of a number of publications in surgery and anaesthesia but a teacher and the promoter of his professional development of many doctors as well.

The collection is held in the left wing of the building which belongs to the National Health Fund (NFZ). The assumption of prof. W. Tomczyk was to document the history of Polish anaesthesia and for this reason the Polish equipment among the exhibits prevails. Apart from the tables with smaller exhibits there also shelves with literature on anaesthesia. The number of copies of doctoral dissertations and another is growing all the time. So far 300 copies have been collected. The Museum also has the gallery of famous anaesthetists and doctors honoris causa of the Poznań Academy of Medical Sciences. Some of the most interesting exhibits include a „long-heart” (extrasomatic circulation) by prof. Jan Moll a field apparatus for overhaul anaesthetic from the 1950, an extremely precious Dragär's apparatus for dosing narcosis with the bottles of oxygen and nitrous oxide, and the copy of gynaecological anaesthetic apparatus by Adam Mickiewicz University, Heliodor Święcicki.

A breakthrough in anaesthesiology allowed for a rapid development in medicine, especially in surgery in XIX and XX century. The anaesthetic equipment is then an important certificate and precious source for the development of medical art but also for the widely understood achievement of civilisation.

## **Das Museum der Anästhesiologie in Ostrów Wlkp., „um in Vergessenheit nicht zu geraten“**

### Zusammenfassung

Am 4 Oktober 2003 wurde in Ostrów Wlkp. Das einzigartige Museum der Anästhesiologie eröffnet.

Dieses Objekt soll unter gemeinsamer Aufsicht von dem Stadtmuseum und der Polnischen Anästhesiologischen Gesellschaft funktionieren. Auf diese Idee kamen nicht nur lokale Gruppe der Anästhesiologen mit dr Wojciech Stadnicki an der Spitze sondern auch die Posnaner Ärzte. Der Anreger war prof. dr hab. Witold Jurczyk.

Er ist Autor oder Mitautor mehrerer Publikationen auf dem Gebiet der Chirurgie und Anästhesiologie. Die Sammlungen befinden sich im linken Flügel des ehemaligen Gebäudes und dem Nationalen Gesundheitsfonds.

Hinter der Zwischenwand, auf derselben Seite, wo sich die Schrankkasten befinden, gibt es eine Galerie der berühmten Anästhesiologen – Spezialisten. Der schnelle Fortschritt in der Medizin, besonders in der Chirurgie wäre unmöglich im XIX und XX Jahrhundert ohne Wandel auf dem Gebiet der Betäubung gewesen.

Wie wir sehen in Osrowmuseum die Anästhesiegeräten. Ohne dieser Geräten was wahrscheinlich unmöglich sehr wichtig in der Entwicklung der Medizin. Ein dieses Fragment dieser Rettungsgeräte können wir auch in Ostrów Wlkp.